

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 2 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 191/14 z powództwa Z. S. przeciwko D. L. o zapłatę zasądził od D. L. na rzecz Z. S. kwotę 24.322,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając je w całości. Apelujący skarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. art. 359 §2¹ k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pociągające za sobą błędne przyjęcie nieważności umowy pożyczki z dnia 9 maja 2000 r. w zakresie ustalonych w niej odsetek kapitałowych w sytuacji, gdy przepisy regulujące ich zastosowanie zostały wprowadzone ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 157, poz. 1316), a tym samym zgodnie z art. 5 wskazanej ustawy nie ma ona zastosowania w niniejszym stanie faktycznym, bowiem przedmiotowe należności powstały przed wejściem w życie przedmiotowej regulacji;

2. prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, a polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu przez Sąd niepełnej oceny dowodów, poprzez pominięcie dowodu z dokumentu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z ruchomości z dnia 26 czerwca 2003 r. w treści, którego znajduje się informacja z pouczeniem kierowanym do dłużnika, dotyczącym środków prawnych pozwalających na pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, co skutkowało w konsekwencji nie dokonaniem w tym zakresie ustaleń faktycznych pomimo postawienia takiego zarzutu przez pozwanego.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie zaś o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, wnosił o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. W myśl art. 233 §1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji

art. 233 §1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, a zarzuty apelacyjne stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. W szczególności nie ma racji skarżący powołując się na zalegający w aktach sprawy za kartą 13, a w aktach komorniczych Km 463/03 za kartą 11, dokument w postaci zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z ruchomości z dnia 26 czerwca 2003 r., w którego treści zawarto stosowne pouczenie co do możliwości wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego, albowiem Sąd Rejonowy w postępowaniu dowodowym zbadał w sposób wnikliwy, z zachowaniem zasad logiki i zgodnie z doświadczeniem życiowym, kwestię świadomości i wykorzystania przez powoda w trakcie postępowania egzekucyjnego przysługujących mu środków prawnych. W szczególności Sąd I instancji słusznie ocenił na podstawie analizy całokształtu zgromadzonych dowodów (zwłaszcza dokumentów znajdujących się w aktach komorniczych, których treść skonfrontował z logicznymi i konsekwentnymi zeznaniami powoda), że nie można twierdzić, iż powód akceptował prowadzone postępowanie egzekucyjne. Na całkowitą aprobatę zasługuje stwierdzenie Sądu Rejonowego, że powód - od którego nie można wymagać fachowej wiedzy prawniczej - w toku egzekucji korzystał z różnych środków dla ochrony swych praw, skoro złożył m.in. zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, skargi na czynności komornicze oraz wnioski o wstrzymanie egzekucji, a przy tym konsekwentnie zeznawał, że spłacił zadłużenie i wielokrotnie mówił pozwanemu, że nie jest już jego dłużnikiem.

Reasumując tę część rozważań - w ocenie Sądu II instancji ustalenia Sądu Rejonowego zostały dokładnie opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, miały silne oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach, a przy tym nie zostały skutecznie zakwestionowane w apelacji. Tym samym Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji, czyniąc go podstawą rozstrzygnięcia apelacyjnego.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art.359 §2¹k.c., przede wszystkim dlatego że - wbrew wywodom apelanta - prawidłowo Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. Nr 157, poz.1316), nie uczynił wcale tego przepisu podstawą prawną swojego rozstrzygnięcia. Skoro zaś przepis z art. 359 §2¹ k.c. nie znajduje zastosowania w sprawie, bezprzedmiotowe było rozważanie akcentowanego w apelacji zagadnienia dopuszczalności stosowania tego przepisu do odsetek z tytułu opóźnienia, o których mowa w art. 481 k.c.

Zupełnie odrębną kwestią od zastosowania jako podstawy rozstrzygnięcia przepisu art.359 §2¹k.c. - czego zdaje się całkowicie nie dostrzegać apelujący - jest natomiast sięgnięcie pomocnicze do kryteriów w przedmiotowym przepisie wskazanych przy ocenie wysokości odsetek umownych, zgodnej z zasadami współżycia społecznego, jakiej w istocie dokonał Sąd Rejonowy przedstawiając pisemne motywy swojego rozstrzygnięcia. Jednocześnie Sąd II instancji miał na uwadze, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie prezentowane są dwa stanowiska, co do takiej oceny. Według jednego z tych stanowisk zastrzeżenie przez strony uprawnienia do nadmiernych odsetek za opóźnienie czyni to uprawnienie nieważnym w całości na podstawie art.58§2 k.c., wskutek czego zastosowanie znajdują po myśli art.481§2 k.c. odsetki w wysokości ustawowej. I takie stanowisko zajął na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy. Według zaś drugiego stanowiska, które opiera się na treści § 3 art.58 k.c. należy respektować zgodny zamiar stron wyrażony w czynności prawnej i ograniczyć skutek nieważności tylko do tych postanowień, które są sprzeczne z przepisami ustawy lub mają na celu ich obejście bądź są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem - zgodnie z tym poglądem - przyjęcie nieważności całego postanowienia w przedmiocie umownych odsetek za opóźnienie, prowadziłoby do utraty mocy prawnej postanowienia umownego także w zakresie całkowicie zgodnym

z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, a przy tym odzwierciedlającym istotę ustaleń kontrahentów co do odsetek. Należy bowiem pamiętać, że także w dacie zawarcia badanej umowy pożyczki strony mogły umówić się na odsetki umowne wyższe od stopy ustawowej, albowiem było to zgodne z prawem (art.481§2 k.c.). Wychodząc z takiego założenia postanowienie o nadmiernych odsetkach umownych dotknięte jest nieważnością tylko w pewnej części tzn. co do ich wysokości, bez której pozostała, zgodna z prawem część uzgodnień jest nadal możliwa do wykonania w sposób bardziej odpowiadający ustaleniom stron i odzwierciedlającym jego znaczenie dla czynności prawnej niż przyjęcie odsetek ustawowych, a zatem nie ma racjonalnego powodu do pomijania woli stron umowy i przyjmowania skutku nieważności do postanowień także w części nieważnością niedotkniętych. Dokonując wykładni art. 58§3 k.c. nie sposób też pominąć, że kryterium oceny w postaci zasad współżycia społecznego będąc wysoce niejednoznacznym, podlega subiektywnemu wartościowaniu według np. środowiskowych warunków życia, sytuacji majątkowej wierzyciela lub dłużnika, zestawienia korzyści majątkowej dłużnika wynikających.

Mając na uwadze powyższe uwagi, Sąd Okręgowy oceniając określoną przez Sąd I instancji wysokość odsetek nie dopatrzył się jednak jakichkolwiek przekonujących podstaw w okolicznościach sprawy do przeprowadzenia korekty. W zestawieniu z zasadami współżycia społecznego poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przekonują bowiem, że zawarcie umowy pożyczki przez powoda było skutkiem wyłącznie sytuacji kryzysowej w związku z chorobą nowotworową i brakiem środków na leczenie, a przy tym – co istotne - powód nie miał żadnego wpływu na wysokość nadmiernych odsetek umownych, zwłaszcza, że pożyczka była udzielona jako „chwilówka”, a zastrzeżone odsetki w umowie były niewątpliwie w sposób rażący wygórowane nosząc znamiona lichwiarskich. Powtarzając za Sądem Rejonowym należy zauważyć również, że pomimo tego, iż powód spłacił dobrowolnie całą pożyczkę wraz z ustawowymi odsetkami, to i tak pozwany wszczął egzekucję, przez co naraził powoda na długoletnią i uciążliwą konieczność znoszenia zajęć komorniczych. Skoro więc powód nie miał żadnego wpływu na kształt umownego postanowienia co do wysokości odsetek, którą trafnie Sąd Rejonowy ocenił jako rażącą, a samo zawarcie umowy pożyczki było wynikiem niezmiernie trudnej dla powoda sytuacji zdrowotnej, dlatego apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku tylko z tego powodu, że w dacie zawarcia pożyczki nie obowiązywał art.359 §2¹k.c.

Kierując się przedstawionymi rozważaniami, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt.5 i § 13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.